

Kombajn Do Zbierania Kur Po Wioskach,

Twoja twarz
Mi przypomina moją młodość
Gdy stoisz tam
A ja chcę tylko pudełko zapalek
Muszę iść
W portfelu dzwonią mi dzwoneczki
Przykro mi
Przykro mi
Przykro mi...
Nie stać mnie
Ty jesteś tu
Ja bywam tutaj po czternastej
Jak mnie stać
I puszczam Tobie
Sygnał moim lewym okiem
Żeby być grzecznym chłopcem
Grzecznym chłopcem
Grzecznym chłopcem
Grzecznym chłopcem...
Dobrze wiem
Ty musisz stać tu osiem godzin
Żeby zjeść
Kromkę razowca z mortadellą
I musisz być
Śnieżną księżniczką z Antarktydy
I jesteś nią
I jesteś nią
I jesteś nią...
I ja też
Jesteś moją mortadellą
I jesteś nią
Jesteś moją mortadellą
I ja też
Jesteś moją mortadellą
I jesteś nią
Jesteś moją mortadellą
I ja też...